

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
ZARZĄD
Rodzinnego Ogrodu Działkowego
"PIERWIOSNEK"
98-100 ŁASK

Stanowisko

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pierwiosnek” w Łasku z dnia 18 kwietnia 2012 roku.

W Sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Marszałek Sejmiku

Pani Ewa Kopacz

Zgromadzeni dnia 18 kwietnia 2012 roku w Łasku uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pierwiosnek” w Łasku Zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o zajęcie stanowiska przez Panią w sprawie otwartego listu wystosowanego dnia 16 grudnia 2011 roku przez IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 roku. Upłynęło wiele miesięcy, a Szanowna Pani Marszałek ignoruje milion polskich rodzin, którzy zwracają się do Pani Marszałek o pomoc w zachowaniu ustawy o ROD która jest zagrożona jak nigdy dotąd.

Szanowna Pani Marszałek!

W odczuciu działkowców działanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wpisuje się w 20 lat walki z ogrodami działkowymi w Polsce. Od 1990r. regularnie podejmowane są próby ograniczenia praw działkowców, tworzenia warunków do likwidacji ogrodów i przejmowania terenów na cele komercyjne. Nic więc dziwnego, że działkowcy są tak wyczuleni na punkcie swojej ustawy. Wiedzą, że bez gwarancji prawnych oraz silnego samorządu, zdolnego ich skutecznie bronić, byłiby skazani na przegraną.

Rodzinne Ogrody Działkowe to zielone płuca miast.

Kiedys były zakładane na nieużytkach, często terenach biologicznie zdewastowanych, na wysypiskach śmieci. Wtedy władze były zadowolone, że działkowcy ciężką i mozolną pracą upiększają tereny wokół miast. Dziś, kiedy wszystko wygląda pięknie, jest uporządkowane, służy nie tylko działkowcom, urzędnicy chcą nam to zabrać tak jak kiedyś zrobili to z PGR-ami.

Jednocześnie, co zostało zauważone w Rezolucji XXXV Międzynarodowego Kongresu Ogrodów Działkowych i Rodzinnych: „**Ogrody działkowe przejmują zadania socjalne:** są miejscem spotkań i współżycia młodych i starych rodzin, ludzi różnych generacji, bezrobotnych i czynnych zawodowo, ludzi o różnym pochodzeniu społecznym i narodowym. **Ogrody organizują czas seniorom, tworzą przestrzeń wypoczynku i kontaktu z przyrodą, osobom o szczególnych potrzebach.** W związku z tym konieczna jest właściwa polityka i konkretna pomoc rządów dla narodowych związków działkowców.”

Trudno jednak dziwić się tej ostatniej sytuacji, skoro po drodze mieliśmy w Sejmie takie „wpadki” jak np. słynna już sprawa art. 10 tzw. specustawy drogowej, czy też dwukrotne wyznaczenie pana Andrzeja Dery, naszego zagorzałego przeciwnika, na obrońcę zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Działkowcy nigdy nie wyszli na ulicę w obronie swych praw. W sposób pokojowy prezentujemy swoje racje. Rządzący muszą mieć jednak świadomość naszej siły i determinacji, w obronie ustawy za którą zebraliśmy 620000 podpisów. Nie zgadzamy się na pozbawienie nas nabytych praw i łamanie konstytucji RP. My nie walczymy o „pietruszkę”, walczymy o zachowanie ogrodów dla naszych dzieci i wnuków. Nie zgadzamy się, aby w imię partyjnych i partykularnych interesów, zniszczyć ponad 100-letni dorobek i osiągnięcia naszego ruchu.

Zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie. Czekamy na zajęcie stanowiska w naszej sprawie.

Lista z podpisami w załączeniu